

## PIJANY KIERUJĄCY W OKU KAMERY MIEJSKIEGO MONITORINGU

Data publikacji 22.01.2023

**Pił wódkę z kolegami na ulicy i do razu wsiadł za kierownicę Audi. Wszystko na kamerach widzieli pracownicy monitoringu miejskiego, którzy zareagowali i przekazali informację dyżurnemu policji. 52-latek próbował uciekać przed patrolem. W samochodzie miał narkotyki. Mężczyzna był agresywny i nie chciał poddać się testom. Dlatego pobrano od niego krew do badań.**

Do zdarzenia doszło w czwartek w nocy. Operator kamer monitoringu miejskiego zwrócił uwagę na grupkę mężczyzn, którzy pili wódkę na ulicy Radziwiłłowskiej. Jak się okazało, po chwili jeden z nich wsiadł do Audi i odjechał. Pracownik, podejrzewając, że może być pijany, poinformował dyżurnego policji. Jednocześnie kolejne kamery obserwowały pojazd. Na miejsce wysłano najbliższe patrole. Policjanci rozpoczęli pościg za kierowcą, który nie zamierzał się zatrzymać. Ostatecznie sprawca porzucił auto i zaczął uciekać pieszo w kierunku Bystrzycy. Szybko został zatrzymany i trafił na 1. komisariat. Jak się okazało, samochodzie miał marihuanę.

52-latek był pod widocznym działaniem alkoholu i od samego początku zachowywał się bardzo agresywnie. Nie stosował się do wydawanych poleceń, jak również nie chciał poddać się badaniu trzeźwości. Konieczne było pobranie krwi na zawartość alkoholu i narkotyków. Wyniki testów będą kluczowe.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających grozi do 2 lat więzienia, wysoka kara pieniężna oraz wieloletni zakaz kierowania pojazdami. Dodatkowo mężczyzna musi liczyć się z odpowiedzialnością karną za posiadanie narkotyków, co zagrożone jest karą do 3 lat więzienia. Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

nadkomisarz Kamil Gołębiowski